



Sygn. akt II CSK 444/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa "T. – Z." Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w W.

przeciwko Województwu [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lutego 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem wstępnym z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie z powództwa „T.-Z.” spółki z o.o. w W. przeciwko Województwu [...] o zapłatę Sąd Okręgowy w Ł. uznał roszczenie powodowej Spółki za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwane Województwo [...] w okresie od 2003 r. do chwili obecnej było i jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. P. [...]. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Ł. (dalej: „WSS”) jest samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej, którego organem założycielskim jest pozwane Województwo sprawujące również nadzór nad jego działalnością. Szpital użytkuje, stanowiącą własność Województwa, nieruchomość w Ł. przy ul. P. [...]. Zespół Leczniczo-Diagnostyczny Spółka z o.o. w Ł. (dalej: „ZLD.”) jest spółką działającą na terenie obiektów WSS , w której w 2003 r. 83% udziałów posiadał WSS. Szpital ten zawarł z ZLD umowę na świadczenia usług medycznych z zakresu hemodynamiki. Urzędnicy reprezentujący pozwane Województwo wiedzieli, że ZLD będzie rozbudowywać budynki szpitalne, jednakże nie mieli wiedzy o tym, że Spółka ta zgłosiła w tym zakresie zamówienie publiczne z zamiarem przekazania realizacji inwestycji innemu podmiotowi. Województwo pozostawiło dyrektorowi WSS wolną rękę, jeśli chodzi o zagospodarowanie terenu i w latach 2003-2005 nie było ze strony zarządu Województwa żadnych wskazówek dla dyrekcji Szpitala co do kierunków inwestycji.

Przedmiotem działalności powodowej Spółki jest m.in. wykonywanie robót budowlanych i wykończeniowych. W dniu 22 października 2003 r., w wyniku przeprowadzonego przetargu w ramach zamówienia publicznego, powódka, jako wygrywająca przetarg, zawarła z ZLD umowę nr 01/07/2003, na podstawie której m.in. powódka oddała w dzierżawę na rzecz ZLD sprzęt medyczny określony w załączniku do umowy; zobowiązana była do adaptacji pomieszczeń i dobudowy wymaganej dla prawidłowego działania budynku oddziału WSS na własny koszt; powódka otrzymywać miała od kontrahenta umowy miesięczny czynsz dzierżawny w kwocie 632.050 zł miesięcznie, za „wykonanie przedmiotu zamówienia, obejmujący pełne koszty dostawy i zainstalowania sprzętu, budowy i adaptacji

pomieszczeń z wyposażeniem oraz pełny serwis przedmiotowego sprzętu”. Czas trwania umowy określono na 10 lat, do dnia 30 czerwca 2014 r., który następnie, aneksem nr 3 z dnia 20 września 2004 r. przedłużono do dnia 18 października 2014 r. W umowie przewidziano możliwość rozwiązania umowy również w przypadku jej wypowiedzenia przez stronę, z zachowaniem 3-miesięcznego terminu wypowiedzenia na koniec miesiąca kalendarzowego w przypadku rażącego naruszenia przez drugą stronę istotnych postanowień umowy.

W dniu 28 października 2003 r. powódka zawarła umowę z Przedsiębiorstwem Budownictwa Ogólnego „V.” H. B. Spółka jawna w K., mocą której powódka weszła w prawa i obowiązki inwestora budowy. W dniu 25 listopada 2003 r. powódka zawarła z WSS umowę poręczenia, mocą której WSS poręczył zapłatę każdorazowego długu ZLD wynikłego z umowy nr 01/07/2003r na wypadek, gdyby dłużnik nie płacił należności w terminie. Dodatkowo, celem umożliwienia realizacji umowy z dnia 22 października 2003 r., WSS w dniu 1 marca 2004 r. wydzierżawił na rzecz ZLD niezabudowany teren pod budowę przy ul. P. [...] w Ł., o pow. 666,70 m², a ZLD w dniu 16 marca 2004 r. poddzierżawił ten teren powódce. Na tę dzierżawę, jak również na wynajem pomieszczeń w obiekcie położonym przy ul. P. [...], na warunkach opisanych we wniosku Dyrektora WSS, strona pozwana wyraziła zgodę na warunkach określonych w piśmie z dnia 20 lutego 2004 r. Określone warunki obejmowały dokonanie przez najemcę „adaptacji pomieszczeń i terenu zewnętrznego”. Zarówno poprzedni, jak i obecny dyrektor WSS, rozumieli treść tej zgody, jako obejmującą również wybudowanie budynku na terenie Szpitala.

W ramach realizacji umowy nr 01/07/2003 z ZLD powódka wykonała dobudowę budynków i adaptację pomieszczeń określonych w treści tej umowy. Wykonała obiekt budowlany Hemodynamiki, Izby Przyjęć i Położnictwa oraz Laboratorium. ZLD w październiku 2004 r. odebrał wykonane prace bez zastrzeżeń. Całość realizacji inwestycji wykonana była ze środków powódki. Ani strona pozwana, ani też ZLD nie ponosili kosztów związanych z budową i adaptacją budynków. Wśród kosztów poniesionych przez powódkę w związku z realizacją umowy z ZLD są m.in. koszty prac związanych z robotami budowlanymi, za wykonanie których powódka zapłaciła firmie „V.” wynagrodzenie.

ZLD zapłacił na rzecz powódki 12-20 pierwszych rat czynszu określonego w umowie nr 01/07/2003 r. W 2006 r. WSS zaprzestał regulowania swoich zobowiązań wobec ZLD, skutkiem czego ten ostatni zaprzestał wywiązywania się ze zobowiązań wynikających z umowy nr 01/07/2003 wobec powódki. Z tej przyczyny powódka wraz z cesjonariuszem części przysługujących jej wierzytelności, tj. D.L. S.A., wypowiedziała w dniu 23 czerwca 2006 r. umowę nr 01/07/2003, ustalając termin jej rozwiązania na dzień 30 września 2006 r. Po dniu 30 września 2006 r. powódka opuściła oddział hemodynamiki, a WSS zajął wykonane przez powódkę obiekty i użytkuje je do chwili obecnej.

Opisane obiekty budowlane, będące przedmiotem wykonania lub adaptacji na podstawie umowy powódki z ZLD nr 01/07/2003, zrealizowane zostały na terenie nieruchomości będącej własnością pozwanego Województwa.

Pismem datowanym na dzień 26 czerwca 2009 r., które wpłynęło do Sądu nie później niż 15 lipca 2009 r., powódka złożyła w Sądzie Rejonowym w Ł. zawiadanie WSS oraz pozwanego Województwa [...] do próby ugodowej na kwotę 5.000.000 zł, w związku z umową z ZLD nr 01/07/2003.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo co do zasady było zasadne na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wzbogacenie bez podstawy prawnej może dotyczyć osoby trzeciej w wyniku wykonania świadczenia umownego między innymi podmiotami, niż ta osoba. W takiej konfiguracji dłużnik z umowy wykonuje świadczenie na rzecz wierzyciela z tej umowy, które stanowi przysporzenie majątkowe dla osoby trzeciej, niebędącej stroną tej umowy. Najczęściej sytuacja ta występuje na styku stosunków obligacyjnych oraz prawnorzeczowych, kiedy to podstawę świadczenia stanowi węzeł obligacyjny, jednakże istniejące równocześnie stosunki prawnorzeczowe pomiędzy jedną ze stron umowy a osobą trzecią decydują o tym, kto ostatecznie, na gruncie prawa rzeczowego, pozostaje beneficjentem owego świadczenia. Szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia jest instytucja świadczenia nienależnego, unormowana w art. 410 § 2 k.c. Jeśli chodzi o ustalenie stron zobowiązania restytucyjnego w stosunkach trójstronnych, wierzycielem w takiej sytuacji jest ten, którego prawa stały się gospodarczym źródłem wzbogacenia, zaś

dłużnikiem ten, którego majątek uległ zwiększeniu. W stosunkach trójstronnych dla istnienia tego roszczenia decyduje nie to, kto płacił i kto świadczenie otrzymał, lecz to, czyim kosztem i na czyją rzecz nastąpiło świadczenie. Dalszą konsekwencją takiej konstatacji jest przyjęcie, że wchodząca w grę w sprawie, kondycja nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia nie musi dotyczyć wyłącznie stosunku pomiędzy stronami umowy, w wykonaniu której nastąpiło świadczenie podlegające zwrotowi. Może ona także dotyczyć osób trzecich wobec stron takiej umowy, które mogą uzyskać korzyść majątkową nie bezpośrednio na podstawie takiej umowy, lecz choćby w konsekwencji skutków prawnych dokonanych czynności faktycznych, wynikających z regulacji z zakresu prawa rzeczowego – w tym przypadku, w konsekwencji działania zasady *superficies solo cedit*.

Poza tym roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter samodzielny i samoistny, nie zaś subsydiarny wobec innych roszczeń. Nie ma również zbiegu między roszczeniami tam, gdzie kwestię zwrotu korzyści regulują przepisy szczególne, modyfikując zakres roszczenia albo termin przedawnienia - wyłączają one wówczas możliwość powoływania się na ogólne regulacje dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Z tych względów zarzut strony pozwanej dotyczący wyłączenia możliwości stosowania instytucji bezpodstawnego wzbogacenia w przypadku możliwości zaspokojenia roszczenia na gruncie przepisów regulujących stosunki obligacyjne byłby uzasadniony w razie tożsamości osoby zobowiązanej zarówno na gruncie stosunków obligacyjnych, jak i na gruncie bezpodstawnego wzbogacenia. Tymczasem w niniejszej sprawie taka tożsamość nie występuje. Stosunek obligacyjny łączył powódkę z innym podmiotem, niż strona pozwana. W stosunku do pozwanego powódce nie przysługiwały żadne alternatywne podstawy roszczeń, które można by rozważać jako uregulowane w przepisach szczególnych, wyłączających możliwość zastosowania konstrukcji prawnej bezpodstawnego wzbogacenia. Powódka mogła więc dochodzić roszczenia przeciwko pozwanej na podstawie art. 410 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy przyjął, że powódka na podstawie wskazanej podstawie prawnej mogła żądać zwrotu świadczenia nienależnego albowiem zamierzony cel świadczenia powódki nie został osiągnięty. Kondycja nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia przysługuje, gdy z uwagi na przewidywaną wysokość świadczenia

wzajemnego, wymagalnego w przyszłości, jedna ze stron spełnia z góry określone świadczenie. Tymczasem świadczenie strony powodowej, o zwrot wartości którego dochodzi pozwem, stanowiło składnik umowy zawartej z ZLD z dnia 22 października 2003 r. Z jej treści nie sposób wywieść, że wykonane zostało pod tytułem darmym. Ekwiwalentem m.in. tego świadczenia (niezależnie od innych świadczeń umownych strony powodowej, wynikających z tej umowy) było zobowiązanie jej kontrahenta, tj. ZLD, do uiszczania miesięcznego czynszu określonej wysokości. Zawarte w tej umowie postanowienie, iż „wyzierżawiający na własny koszt dokona adaptacji potrzebnych pomieszczeń i dobudowy” oznaczało w tym przypadku jedynie zaliczkowe pokrycie ich kosztów przez powódkę. Koszty te miały zostać następnie zrefundowane jako składnik (choć wprost nie wymieniany) czynszu dzierżawy i najmu, płacony przez umówiony okres 10 lat trwania umowy. Zatem świadczenie powódki pierwotnie znajdowało podstawę w treści umowy zawartej z ZLD. Skoro zatem, w ramach zamierzonego celu świadczenia powódki, miała ona, m.in. w zamian za wykonane prace budowlano-remontowe (choć nie tylko i nie przede wszystkim za te prace), otrzymywać przez okres 10 lat świadczenie okresowe w ustalonej w umowie z dnia 22 października 2003 r. wysokości, zaś otrzymała ona jedynie część tego świadczenia odpowiadającą okresowi nie dłuższemu niż półtora roku, po czym umowa ta zastała skutecznie rozwiązana, należało przyjąć, że nie został osiągnięty cel świadczenia powódki. Ponadto, skoro właścicielem nieruchomości, na której powódka wzniosła obiekt budowlany i wykonała prace adaptacyjne istniejących pomieszczeń, jest pozwane Województwo [...], to na zasadzie art. 47 § 1 k.c. w zw. z art. 48 k.c., własność tych budynków i urządzeń przysługuje pozwanemu. Strona pozwana uzyskała zatem korzyść majątkową wskutek świadczenia powódki, którego zamierzony cel nie został osiągnięty, (a przynajmniej został osiągnięty jedynie w nieznacznej części), zaś umowa stanowiąca podstawę do uzyskania przez nią świadczenia ekwiwalentnego wygasła przed umówionym terminem wskutek jej rozwiązania przez wypowiedzenie. Z tych względów zostały spełnione wszystkie przesłanki uzasadniające roszczenia powódki w stosunku do strony pozwanej. Nie został przy tym wykazany przez stronę pozwaną zarzut spełnienia świadczenia wzajemnego (wartości wzbogacenia) na rzecz powódki, skoro

świadczenie okresowe po stronie ZLD nie obejmowało wyłącznie zwrotu kosztów wykonania budynku i adaptacji pomieszczeń, lecz stanowiło także czynsz najmu urządzeń (sprzętu medycznego) oraz ich zainstalowania i serwisu.

Sąd pierwszej instancji uznał także za nieuzasadniony podniesiony przez pozwane Województwo zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji, przyjmując za prawidłowe dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne oraz dzieląc ocenę prawną tego Sądu. W szczególności trafna była ocena Sądu Okręgowego, że podmiotem zobowiązania restytucyjnego powstałego na podstawie art. 410 k.c. może być osoba, która nie była bezpośrednio stroną stosunku zobowiązaniowego w ramach którego doszło do świadczenia. W sprawie mamy do czynienia ze stosunkiem w trójkącie. Pozwany był pośrednio uczestnikiem stosunku, z którego doszło do świadczenia. Wprawdzie strona pozwana nie miała świadczyć na rzecz powódki, jednakże na skutek realizacji zobowiązania przez powódkę, miało nastąpić przysporzenie w majątku strony pozwanej z uwagi na istniejący węzeł prawnorzeczowy łączący ją z WSS i użytkowaniem mienia należącego do pozwanego Województwa. Strona pozwana była i jest właścicielem gruntu, na którym powódka wzniosła budynek. Jednocześnie pozwane Województwo jest organem założycielskim WSS w Ł. i z mocy ustawy sprawuje nadzór nad jego działalnością. W Radzie Społecznej Szpitala zasiada 1/3 przedstawicieli z ramienia Województwa [...].

Pismem z dnia 7 sierpnia 2003 r., dyrektor WSS zwrócił się o wyrażenie zgody przez pozwane Województwo na wynajęcie i dzierżawę gruntu (majątku trwałego) należącego do strony pozwanej - ZLD. Do pisma zostały załączone ramowe umowy najmu i dzierżawy. W pkt. 7 umowy dzierżawy zawarte zostało ustalenie, że po zakończeniu dzierżawy, dzierżawca zobowiązany będzie do przeniesienia prawa własności wybudowanego budynku na rzecz wydzierżawiającego, bez zapłaty jego wartości. Z obu umów wynikało, że celem umowy jest świadczenie usług zdrowotnych z zakresu kardiologii interwencyjnej.

Pismem z dnia 24 lutego 2004 r., strona pozwana wyraziła zgodę na

wynajem i dzierżawę nieruchomości gruntowej na warunkach opisanych we wniosku dyrektora WSS w Ł. Ostatecznie w dniu 1 marca doszło do zawarcia umowy najmu i dzierżawy o uzgodnionej ze stroną pozwaną treści z ZLD, która to Spółka za zgodą WSS poddzierżawiła powódce nieruchomość należącą do strony pozwanej. W § 6 umowy ponownie zawarto postanowienie, że po zakończeniu umowy dzierżawca zobowiązany będzie do przeniesienia prawa własności wykonanych adaptacji (zabudowy) na rzecz wydzierżawiającego, bez zapłaty ich wartości. Zgodnie z przepisami prawa rzeczowego, w istocie „przeniesienie wykonanych adaptacji (zabudowy)” nie mogło nastąpić na rzecz wydzierżawiającego (czyli WSS), a zapis ten był jedynie pewnym uproszczeniem, gdyż było oczywiste, że wzniesiony budynek może być jedynie własnością strony pozwanej jako właściciela gruntu. Z tych przyczyn odbiorcą świadczenia w sensie prawnie rzeczowym, od chwili zawarcia stosunku zobowiązaniowego, było pozwane Województwo, które miało stać się właścicielem budynku, którego koszty wzniesienia miały pokryć uzyskane z tytułu najmu i dzierżawy świadczenia okresowe, do których uiszczania zobowiązał się podmiot trzeci.

W świetle tych ustaleń istnieje zatem podstawa do stwierdzenia, że cel świadczenia, do którego zobowiązała się powódka, był znany stronie pozwanej i został przez nią zaakceptowany. Pozwane Województwo wyraziło zgodę na wydzierżawienie swojej nieruchomości i dysponowanie nią zgodnie z treścią umowy zawartej między powódką a osobą trzecią, uczestnicząc pośrednio w trójstronnym stosunku zobowiązaniowym, w wyniku którego miało stać się właścicielem budynku wzniesionego przez powódkę. Wobec nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia przez powódkę zaistniała zatem podstawa zobowiązania restytucyjnego wobec strony pozwanej, jako wzbogaconej, tj. zwrotu korzyści stanowiącej przedmiot wzbogacenia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła strona pozwana, która zaskarżyła go w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 410 § 2 k.c. i wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenie reformatoryjne przez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 410 § 2 k.c. może mieć zastosowanie zarówno w stosunkach dwustronnych, jak również w stosunkach złożonych, wielopodmiotowych. W przypadku tych pierwszych brak prawidłowej podstawy prawnej świadczenia – w jednej z postaci określonych w art. 410 § 2 k.c. - uzasadnia kondycję między stronami świadczenia. Wówczas stronami stosunku restytucyjnego wynikłego z nienależnego świadczenia są spełniający świadczenie (*solvens*) i odbiorca świadczenia (*accipiens*), co jest zgodne także z kierunkiem przysporzenia. Inaczej jest jednak w stosunkach wielopodmiotowych, w których podstawa prawna dla świadczenia (*causa*) - przez którą należy rozumieć porozumienie stron, tj. *solvensa i accipiens*, zawarte chociażby w sposób dorozumiany, co do celu przysporzenia - istnieje między innymi podmiotami, niż stronami przysporzenia. W tego rodzaju sytuacjach przysporzenie służy umorzeniu zobowiązania wobec innej osoby - odbiorcy świadczenia - niż odbiorcy przysporzenia. Badając, czy oznaczone przesunięcie majątkowe na tle wielopodmiotowego układu stosunków, stanowi świadczenie, należy mieć na względzie, że działanie określonej osoby w obrębie jednego stosunku, zmierzające do jego wykonania, może być zaliczone także na poczet innego stosunku, tj. stanowiące również wykonanie tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141). W stosunkach wielopodmiotowych wadliwość podstawy prawnej dla świadczenia i w konsekwencji nienależność świadczenia ocenia się nie w odniesieniu do stosunku, w ramach którego nastąpiło przysporzenie, lecz w odniesieniu do stosunku kauzalnego, w ramach którego doszło do uzgodnienia celu przysporzenia. W konsekwencji w stosunkach wielopodmiotowych kondycja przewidziana w art. 410 § 2 k.c. przysługuje między stronami świadczenia, tj. stosunku będącego przyczyną prawną (*causą* przysporzenia), a nie stosunku, w ramach którego doszło do przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia. W tego rodzaju sytuacjach nie można wyłączyć istnienia wadliwej podstawy prawnej świadczenia pomiędzy spełniającym świadczenie i odbiorcą tego świadczenia, mimo dokonania przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia na podstawie ważnej umowy łączącej spełniającego świadczenie z odbiorcą przysporzenia, niebędącym jednocześnie odbiorcą świadczenia.

Uwzględniając powyższe bezzasadnie zarzucono w skardze kasacyjnej, że Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 410 § 2 k.c. uznał - abstrahując od tego czy zasadnie - że zawarcie umowy pomiędzy powódką a ZLD z dnia 22 października 2003 r., na podstawie której powódka m.in. wybudowała i zmodernizowała budynki położone na nieruchomości pozwanego Województwa, nie eliminowało możliwości przyjęcia, że pozwany był odbiorcą świadczenia powódki, a ZLD, jedynie odbiorcą przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia. Niezasadnie więc zarzucono w skardze kasacyjnej, że przyjętą przez Sąd kondykcję z art. 410 § 2 k.c. wyłączała sama okoliczność, iż powódka wykonała zobowiązanie na podstawie ważnie zawartej umowy z ZLD podczas, gdy cechą wyróżniającą przypadki zaliczane do *condictio ob rem* jest to, iż świadczenie nie zostaje spełnione w celu wykonania istniejącego zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2011 r., I CSK 533/10, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 42). Stanowisko pozwanego byłoby uzasadnione, ale w stosunkach dwustronnych, w których przysporzenie następuje pomiędzy stronami świadczenia, tj. spełniającym świadczenie i jego odbiorcą, gdy strony stosunku restytucyjnego są tożsame ze stronami umowy, w ramach której nastąpiło przysporzenie, będące zarazem świadczeniem w rozumieniu przepisów o nienależnym świadczeniu. W takich przypadkach, jeżeli jednej ze stron przysługuje przeciwko drugiej roszczenie odszkodowawcze zmierzające do kompensacji szkody poniesionej na skutek niewykonania zobowiązania chociażby na skutek rozwiązania umowy, nie może w tej samej konfiguracji podmiotowej przysługiwać kondykcja na podstawie art. 410 § 2 k.c. Roszczenie kondykcyjne nie jest bowiem dopuszczalne wówczas, gdy pomiędzy tymi samymi stronami (zubożonym i wzbogaconym) istnieje roszczenie z innego tytułu o ten sam przedmiot, jest natomiast możliwe, jeżeli inne roszczenie może być skierowane przeciwko innej osobie. W stosunkach wielopodmiotowych istnienie przesłanek roszczenia kondykcyjnego określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym brak zobowiązania, na podstawie którego doszło do spełnienia świadczenia jako elementu *condictio ob rem*, należy jednak rozważyć pomiędzy stronami stosunku restytucyjnego, a nie stronami stosunku, w ramach którego doszło jedynie do dokonania przysporzenia osobie trzeciej niebędącej jednak odbiorcą świadczenia. Nie było zaś sporne, że pomiędzy powódką a pozwanym nie istniało ważne zobowiązanie, na podstawie

którego powódka dokonała, jej zdaniem, nienależnego świadczenia polegającego na wybudowaniu bądź zmodernizowaniu budynków na nieruchomości pozwanego. Z tej też przyczyny powódce nie przysługiwały przeciwko pozwanemu Województwu roszczenia, w tym odszkodowawcze z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które eliminowałyby możliwość zastosowania art. 410 § 2 k.c. Jeżeli cel świadczenia powódki - którego adresatem, jej zdaniem, był pozwany – nie został osiągnięty, to bez znaczenia dla możliwości dochodzenia roszczenia przez świadczącego na podstawie art. 410 § 2 k.c. jest to, że świadczenie spełnione zostało na podstawie ważnej umowy zawartej przez świadczącego z osobą trzecią, jedynie odbiorcą przysporzenia. Dla dokonania prawidłowej oceny nieistnienia podstawy prawnej świadczenia w stosunkach wielopodmiotowych istotne jest więc określenie, kto jest odbiorcą świadczenia, a nie jedynie odbiorcą przysporzenia, a tym samym podmiotem, przeciwko któremu może być skierowane roszczenie przewidziane w art. 410 § 2 k.c.

Na ocenie Sądu drugiej instancji, że pozwany był odbiorcą świadczenia spełnionego przez powódkę zaważyło m.in. przyjęcie, iż cel świadczenia powódki był przez pozwanego znany i przez niego akceptowany. Nie negując możliwości przyjęcia uznania pozwanego za odbiorcę świadczenia spełnionego przez powódkę należy stwierdzić, że ocena ta została dokonana bez pełnej analizy wszystkich ustalonych w sprawie okoliczności. W szczególności, Sąd nie ocenił, jakie znaczenie miało zawarcie umowy pomiędzy powódką i ZLD z dnia 22 października 2003 r. w trybie ustawy Prawo o zamówieniach publicznych bez wiedzy pozwanego oraz kiedy o treści tej umowy – z której wynikało, że powódka na swój koszt wzniesienie i zmodernizuje budynki na nieruchomości pozwanego - dowiedział się pozwany. Poza tym stwierdzając, że pozwany, wyrażając zgodę na zawarcie umowy dzierżawy dał tym samym wyraz temu, iż zna i akceptuje warunki, na podstawie których powódka zobowiązała się na gruncie pozwanego wybudować i zmodernizować budynki, Sąd dokonał tej oceny bez bliższego sprecyzowania jaki cel przysporzenia, które miało zostać dokonane przez powódkę, był znany i zaakceptowany przez pozwanego. Wynika to stąd, że w dniu 20 lutego 2004 r. zarząd Województwa wyraził zgodę na wynajem pomieszczeń oraz wydzierżawienie nieruchomości gruntowej na warunkach opisanych we wniosku

Dyrektora WSS w Ł. Nie wiadomo więc, czy zarząd Województwa wyraził zgodę na dzierżawę nieruchomości przez ZLD w związku z umową, którą ten ostatni zawarł z powódką, czy też znał tylko i akceptował to, że ZLD zawrze umowę dzierżawy z WSS i z własnych środków sfinansuje nakłady na nieruchomości. Z dokonanej przez Sąd oceny nie wynika nawet, czy pozwany kiedykolwiek wyraził zgodę na poddzierżawę nieruchomości powódce, co mogłoby także potwierdzać, iż znał i akceptował warunki, na jakich powódka miała wybudować i modernizować budynki na nieruchomości pozwanego. Dopiero bowiem w dniu 8 marca 2004 r. dokonano aneksu umowy dzierżawy z dnia 1 marca 2004 r., dodając do niej postanowienie przewidujące, iż wydzierżawiający wyraża zgodę na poddzierżawienie przedmiotu dzierżawy innemu podmiotowi. Ponadto, oceniając czy pozwanego można uznać za adresata świadczenia spełnionego przez powódkę, Sąd Apelacyjny pominął analizę części postanowień umów dzierżawy i poddzierżawy, na podstawie których ZLD oraz powódka stali się odpowiednio dzierżawcą i poddzierżawcą nieruchomości pozwanej. Umowy te zawierały postanowienia odnoszące się nie tylko do możliwości ponoszenia nakładów na nieruchomości pozwanego przez jej dzierżawcę i poddzierżawcę, ale także do zasad ich rozliczeń. Postanowienia te mogą mieć więc znaczenie do oceny, czy pozwany był odbiorcą świadczenia spełnionego przez powódkę w wyniku realizacji umowy z dnia z dnia 22 października 2003 r., skoro odnosiły się do tożsamego świadczenia przewidzianego w tej umowie. W stosunkach wielopodmiotowych ustalenie stron stosunku restytucyjnego wymaga analizy wszystkich stosunków prawnych łączących te podmioty. Należy przy tym stwierdzić, że o tym, iż pozwanego należy traktować jako odbiorcę świadczenia powódki nie rozstrzygają samodzielnie przepisy prawa rzeczowego - art. 47 § 1 w zw. z art. 48 k.c., które jedynie mogą rozstrzygać o tym, że pozwanemu jako właścicielowi nieruchomości przypadła korzyść majątkowa w rozumieniu art. 405 k.c. wskutek wykonania umowy z dnia 22 października 2003 r. przez powódkę. Przyjmuje się, że za odbiorcę świadczenia należy uznać nie tego, kto przyjął przysporzenie, lecz tego, którego majątek uległ zwiększeniu. Należy mieć jednak na względzie, że ze świadczenia powódki korzyść majątkową odniósł nie tylko pozwany jako właściciel nieruchomości, ale także WSS i ZLD jako posiadacze zależni tej nieruchomości. Poza tym według trafnego

stanowiska doktryny, aby uznać osobę inną niż odbiorcę przysporzenia za odbiorcę świadczenia, musi ona albo spowodować przysporzenie albo co najmniej można mu przypisać, według obiektywnej oceny, stworzenie pozoru spowodowania przysporzenia. Kwestia ta nie została oceniona przez Sąd drugiej instancji. Brak odniesienia się do wyżej wskazanych kwestii uniemożliwia odparcie zarzutu naruszenia art. 410 § 2 k.c.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.